

Państwowe zakłady wstrzymują produkcję z powodu cen gazu

24 sierpnia 2022

Grupa Azoty w Puławach oraz Anwil we Włocławsku zdecydowały się na wstrzymanie produkcji niektórych towarów składających się na ich ofertę. Powodem są zbyt wysokie ceny gazu ziemnego. Sytuacja jest bardzo zła, bo rosyjski Gazprom już zapowiedział przerwy w dostawach surowca za pośrednictwem gazociągu Nord Stream.

Wczorajrano pojawiła się informacja o wstrzymaniu produkcji nawozów sztucznych przez zakłady chemiczne w Puławach. Grupa Azoty zaprzestała więc wytwarzania amoniaku (fabryka będzie wykorzystywać tylko 10 proc. swoich możliwości), nawozów azotowych i tworzyw sztucznych. Ponadto doszło do zatrzymania funkcjonowania niektórych należących do niej instalacji.

Producent nie zamierza natomiast rezygnować z dalszego wytwarzania katalizatorów, osłonek poliamidowych, kwasów humusowych, skrobi termoplastycznej oraz stężonego kwasu azotowego. Wstrzymanie części produkcji ma być natomiast wykorzystane do przeprowadzenia nowych inwestycji i prac remontowych.

Kilka godzin później podobny komunikat wydał włocławski Anwil, będący własnością PKN Orlen. Spółka także zatrzymała produkcję nawozów sztucznych dla rolnictwa, także deklarując chęć wykorzystania przerwy do inwestycji i remontów.

Obie państwowe firmy podjęły decyzje o wstrzymaniu produkcji z powodu zbyt wysokich cen gazu. Ma zostać ona wznowiona, gdy sytuacja na rynku się ustabilizuje. Będzie o to jednak niezwykle trudno, bo rosyjski koncern Gazprom zamierza ponownie zaprzestać przesyłu surowca poprzez Nord Stream.

Wicepremier i minister rolnictwa Henryk Kowalczyk ma nadzieję,

że w najbliższym czasie ceny gazu zaczną się obniżać, zwłaszcza po dokonaniu przeglądów technicznych. Zapewnił jednocześnie, iż zapasy nawozów sztucznych starczą na okres jesienny.

Na podstawie: Farmer.pl, Rmf24.pl, Interia.pl, Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)